

POLSKIE TOWARZYSTWO ORIENTALISTYCZNE

PRZEGLĄD ORIENTALISTYCZNY

Kwartalnik



Nr 3(35)

WARSZAWA

1960

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

- Alessio Bombaci, *Wykopaliska włoskiej ekspedycji archeologicznej w Afganistanie* 265
Witold Tyloch, *Odkrycia nad Morzem Martwym po dwunastu latach* 281
*
Franciszek Machalski, Jadwiga Wachal, *Sadeh — irańskie święto ognia* 303

UTWORY LITERACKIE

- Legenda o potopie — według eposu o Gilgamešu* (z akadyjskiego przełożyła Krystyna Łyczkowska) 317
Akutagawa Ryūnosuke, *Bisei czeka...* (z japońskiego przełożył Mikołaj Melanowicz) 325
Ze współczesnej poezji tureckiej (z tureckiego przełożyła Małgorzata Łabęcka-Koecherowa) 329

MATERIAŁY I NOTATKI

- Albertyna Szczudłowska, *Budowa nowej tamy assuańskiej i ochrona zabytków Nubii* 335
Zofia Piedos, *Najnowsze ekspozycje i nabytki z dziedziny sztuki orientalnej w Polsce* 338
Teresa Nagrodzka, *Nowe prace UNESCO na polu upowszechnienia wartości kulturalnych Wschodu* 340

RECENZJE

- Z KSIĄŻEK
Tadeusz Mańkowski, *Orient w polskiej kulturze artystycznej* (Zofia Kessler) 343
Tadeusz Mańkowski, *Sztuka islamu* (Teresa Augustynowicz-Ciecierska) 345
Firdausi. Zól a Rūdābe (Franciszek Machalski) 345
Sadek Hedajat. Bio-bibliograficzny ukazatel (Franciszek Machalski) 346
Kurdskije skazki (Franciszek Machalski) 347
Z CZASOPISM 347
NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE 349

KRONIKA

- Z ruchu naukowego na polu orientalistyki
XVI Zjazd Orientalistów Polskich 355
Wyjazdy zagraniczne polskich orientalistów 355

w nocy księżyc wschodzi,
rynek i kramy na vis à vis.
On
myśli tylko:
droga... pieniądze... list...

OKTAY RİFAT

Z CYKLU: BRATERSKA MOGIŁA

II

Aby się łatwiej dostać do mego pokoju
bliscy przychodzą w postaci umarłych.
Przyglądam się bratu, przyglądam stryjowi,
patrzę na polskiego sierżanta, a on
od razu zaczyna rozmowę:
„Miałem córeczkę, pięć lat...
Dziś nie żyjemy oboje.
Ale nudzi się tutaj dziewczyna;
w Warszawie zapomniała rękę,
nie może bawić się w serso”.

V. BARIŞ

*
* *

Wczoraj zbudziłem się w nocy, dochodziła trzecia.
Zapalam lampę przy łóżku.
Snem twardym śpi moja żona
obok niej synek

odkryty, kołderka na ziemi

Podniosłem, otulam, patrzę:
Na czole siniak, niecnoty pieczęć
Ucho zaczerwienione
Mój syn.
Rzęsy mu trochę urosły.